

Sygn. akt VIII U 361/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Protokolant:	Ewa Grychtol

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2015 r. w Gliwicach

sprawy A. B. (B.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania A. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 26 stycznia 2015 r. **nr** (...) SP (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu A. B. prawo do emerytury górniczej poczynając od 1 grudnia 2014 roku.

(-) SSO Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII U 361/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 stycznia 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił A. B. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony udowodnił jedynie 19 lat, 5 miesięcy i 10 dni pracy górniczej wobec wymaganych 25 lat takiej pracy. ZUS wskazał, iż brak podstaw do zaliczenia do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią okresu od 1 listopada 1993r. do 30 listopada 1999r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej z dnia 12 grudnia 2014r. ponieważ wykaz dniówek przepracowanych pod ziemią powinien być sporządzony przez zakład pracy na podstawie dokumentacji źródłowej a nie w oparciu o protokół.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej, argumentując iż posiada ponad 25 letni okres pracy górniczej. Ubezpieczony wskazał, że w okresie spornym od 1 listopada 1993r. do 10 marca 1998r. pracował w KWK (...) jako ślusarz sygnalista pod ziemią stale i w pełnym wymiarze

czasu pracy. Ubezpieczony wskazał, iż protokół komisji weryfikacyjnej był sporządzony w oparciu o przesłuchanie współpracowników odwołującego, w tym bezpośrednich przełożonych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony A. B. urodził się w dniu (...)

W dniu 23 grudnia 2014r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej.

Decyzją z dnia 13 stycznia 2015r. (...) Oddział w Z. odmówił A. B. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej. ZUS wskazał, iż brak podstaw do zaliczenia do pracy górniczej okresu od 1 listopada 1993r. do 30 listopada 1999r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią.

Do odwołania od powyższej decyzji ubezpieczony dołączył protokół komisji weryfikacyjnej z dnia 12 grudnia 2014r. w którym pracodawca wskazał, iż w okresie od 1 listopada 1993r. do 10 marca 1998r. ubezpieczony był zatrudniony pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz sygnalista wraz z wykazem dniówek przepracowanych pod ziemią za okres od 11 marca 1998r. do 30 listopada 1999r.

Zaskarżoną decyzją (...) Oddział w Z. odmówił A. B. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej.

Do pracy górniczej ZUS zaliczył ubezpieczonemu 19 lat, 5 miesięcy i 10 dni pracy górniczej wobec wymaganych 25 lat takiej pracy.

Do okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią ZUS nie zaliczył okresu zatrudnienia w (...) SA KWK (...) w R. od 1 listopada 1993r. do 30 listopada 1999r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią.

Sąd ustalił, że w czasie zatrudnienia w KWK (...) ubezpieczony początkowo pracował jako pracownik niewykwalifikowany pod ziemią. Po powrocie z wojska został zatrudniony jako ślusarz w oddziale szybowym.

Od listopada 1993r. ubezpieczony otrzymał angaż ślusarza-sygnalisty pod ziemią. Sygnalistą mogła zostać osoba, która posiadała kilkuletni staż pracy, wiek co najmniej 21 lat i uprawnienia ślusarza. Po uzyskaniu uprawnień sygnalisty szybowego taka osoba mogła obsługiwać wszystkie wyciągi do jazdy ludzi i opuszczania materiałów oraz prowadzenia wydobywania. W okresie spornym ubezpieczony pracował w oddziale szybowym na kopalni (...). Ubezpieczony pracował jako ślusarz-sygnalista na szybie (...) B na poziomie 780. Pracował w systemie 3-zmianowym, w oparciu o tygodniowy harmonogram czasu pracy. Pracował w brygadzie od 2 – 10 osób, z których większość pracowała przy pracach remontowych i konserwacyjnych. Wszyscy pracowali pod ziemią. Ubezpieczony pracował cały czas w komorze skipowej na poziomie 780, był to szyb zjazdowy, dwuprzędziłowy – były klatki do zjazdu ludzi i do wywozu urobku. W tym miejscu musiało być zatrudnionych dwóch pracowników tj. ślusarz i sygnalista. Ubezpieczony z reguły pracował z tymi samymi osobami. Do zakresu obowiązków ubezpieczonego należała obsługa urządzeń wyciągowych i sygnalizacyjnych oraz remonty i naprawa tych urządzeń na poziomie na którym pracował.

Sąd ustalił, że ubezpieczony nie pracował na powierzchni. Sygnaliści nie wykonywali pracy górniczej mieszanej, tzn. częściowo pod ziemią a częściowo na powierzchni. Nie było także możliwości, aby w czasie jednej dniówki pracować częściowo pod ziemią a częściowo na powierzchni. Sygnalistami na nadszybiu na powierzchni były osoby z większym stażem pracy i starsze wiekiem.

Od 2004r. ubezpieczony został przekwalifikowany na stanowisko górnik i obecnie pracuje jako kombajnista.

Wraz z ubezpieczonym w okresie spornym pracowali świadkowie J. D. - nadsztygar urządzeń szybowych, zastępca głównego mechanika oraz L. K. (1) – szybowy.

W protokole komisji weryfikacyjnej z dnia 12 grudnia 2014r. pracodawca potwierdził ubezpieczonemu, że w okresie od 1 listopada 1993r. do 10 marca 1998r. ubezpieczony był zatrudniony pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz sygnalista.

Do protokołu załączono wykaz dniówek przepracowanych pod ziemią za okres od 11 marca 1998r. do 30 listopada 1999r.

Sąd ustalił, że po hipotetycznym doliczeniu okresu spornego od 1 listopada 1993r. do 30 listopada 1999r. do okresu uwzględnionego przez ZUS, ubezpieczony udowodniłby na dzień złożenia wniosku 25 lat, 2 miesiące i 10 dni pracy górniczej.

Ustalono, iż w 1987r. ubezpieczony posiada 11 dni absencji nieusprawiedliwionej.

Sąd ustalił, iż była to jednorazowa nieobecność nieusprawiedliwiona, która wynikała z faktu, iż odwołujący miał zapłacone wczasy i nie otrzymał urlopu, mimo to wyjechał na wczasy w sierpniu 1987r. Po powrocie do pracy została z nim przeprowadzona rozmowa dyscyplinująca i spisano notatkę. Od tego czasu nie miał już nieobecności nieusprawiedliwionych.

Ustalono, że ubezpieczony pozostaje w zatrudnieniu oraz że nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego z KWK (...) (k.12), pisma organu rentowego z dnia 30 kwietnia 2015r. (k.22-24), akt emerytalnych J. D., informacji KWK (...) z 21 lipca 2015r. k.39), zeznań świadków J. D. (nagranie z rozprawy z dnia 16 lipca 2015r. min. 4.17 i n., k.37), L. K. (2) (nagranie z rozprawy z dnia 16 lipca 2015r. min. 30.06 i n., k.37), przesłuchania ubezpieczonego (nagranie z rozprawy z dnia 8 września 2015r. min. 3.34 i n., k.43), wykazu dniówek dołowych z 3 sierpnia 2015r. (k.40).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, bowiem pracowali oni razem z ubezpieczonym i mieli wiedzę na temat charakteru jego pracy i miejsca jej świadczenia.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom ubezpieczonego, iż 11 dniówek nieusprawiedliwionych w 1987r była to jednorazowa dłuższa nieobecność nieusprawiedliwiona, ubezpieczony bowiem nie dostał urlopu na wczasy które już opłacił. Wyjaśnienia ubezpieczonego potwierdza w ocenie Sądu, notatka z akt osobowych z 2 września 1987r.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748).

Według treści art. 50a ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prawo do emerytury górniczej przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej, wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust.1
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z ust. 2 wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Natomiast zgodnie z art. 50e ust. 1 prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2.

Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu do okresów pracy górniczej, o której mowa w ust. 1, zalicza się także okresy:

1)niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne,

2)czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. Oddział (...) w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego

- bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy.

Definicję zatrudnienia uważanego za pracę górniczą i pracę równorzędną z pracą górniczą zawiera art. 50c przytoczonej wyżej ustawy.

Ubezpieczony A. B. urodził się (...) a zatem jego ewentualne prawo do emerytury górniczej należało rozpatrywać w kontekście przepisu art. 50e ust 1 wymienionej ustawy który pozwala przyznać świadczenie bez względu na wiek.

Ubezpieczony by uzyskać sporne świadczenie, powinien spełnić wymóg posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie dotyczy posiadania przez ubezpieczonego 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, bowiem ZUS uwzględnił mu jedynie 19 lat, 5 miesięcy i 10 dni takiej pracy.

Spełnienie pozostałych warunków nie było sporne.

Do pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu okresu pracy w KWK (...) od 1 listopada 1993r. do 30 listopada 1999r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią.

ZUS argumentował, że powyższy okres zaliczyć może jedynie na podstawie wykazu dniówek przepracowanych pod ziemią sporządzonego przez zakład pracy w oparciu o dokumentację źródłową. Nie może natomiast zaliczyć wykazu dniówek sporządzonego w oparciu o protokół komisji weryfikacyjnej.

Sąd zwraca uwagę, iż w postępowaniu odwoławczym przed Sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe jakie występują w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, a Sąd może ustalić okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość jak: okresy zatrudnienia, w tym wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984r. III UZP 6/84, uchwała Sądu Najwyższego z 21 września 1984r. III UZP 48/84, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006r., I UK 179/06, LEX nr 342283).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony w okresie spornym wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią prace ślusarza sygnalisty pod ziemią.

W okresie spornym ubezpieczony pracował w oddziale szybowym na kopalni (...), na szybie (...) B na poziomie 780. Dopóki nie miał uprawnień sygnalisty był ślusarzem, a później ślusarzem-sygnalistą w tym samym miejscu pracy. Od listopada 1993r. ubezpieczony otrzymał angaż ślusarza-sygnalisty pod ziemią. Pracował w systemie 3-zmianowym, cały czas w komorze skipowej na poziomie 780, był to szyb zjazdowy, dwuprzediałowy – były klatki do zjazdu ludzi i do wywozu urobku. W tym miejscu musiało być zatrudnionych dwóch pracowników tj. ślusarz i sygnalista. Do zakresu obowiązków ubezpieczonego należała obsługa urządzeń wyciągowych i sygnalizacyjnych oraz remonty i naprawa tych urządzeń na poziomie na którym pracował.

Ubezpieczony nie pracował na powierzchni. Sygnaliści nie wykonywali pracy górniczej mieszanej, zaś sygnalistami na nadsztybiu na powierzchni były osoby z większym stażem pracy i starsze wiekiem.

Reasumując, postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony wykonywał w okresie spornym pracę ślusarza-sygnalisty pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Po doliczeniu okresu spornego do okresu uwzględnionego przez ZUS, należało uznać, że ubezpieczony udowodnił na dzień złożenia wniosku 25 lat, 2 miesiące i 10 dni pracy górniczej – jak hipotetycznie wyliczył organ rentowy.

Wprawdzie w 1987r. ubezpieczony miał 11 dniówek nieusprawiedliwionych, Sąd jednak dał wiarę wyjaśnieniom ubezpieczonego, iż była to jednorazowa dłuższa nieobecność nieusprawiedliwiona. Zatem nawet po odliczeniu okresu 1 miesiąca ubezpieczony posiadał na dzień złożenia wniosku wymagany okres pracy górniczej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Spełnienie pozostałych przesłanek nie było sporne.

W konsekwencji Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od 1 grudnia 2014r. tj. od miesiąca złożenia wniosku.

(-) SSO Teresa Kalinka